

Michał Cieśla

RZECZ O PIERWSZYCH AUSTRIACKICH PRZEKŁADACH
UTWORÓW JÓZEFA IGNACEGO KRASZEWSKIEGO NA JĘZYK NIEMIECKI

Już w pierwszej połowie XIX w. w krajach niemieckiego obszaru językowego zaczęto wiele tłumaczyć z literatur słowiańskich, zwłaszcza z epiki południowosłowiańskiej i poezji rosyjskiej. Duże zasługi w tym względzie przypisać należy Herderowi, który przez wydanie zbioru pieśni ludowych różnych narodów i swoje teoretyczne rozważania szeroko otworzył okno na świat słowiański. Wydarzenia dziejowe w Polsce, jej rozbiory i rewolucyjne walki wyzwolenicze, zwłaszcza powstanie listopadowe, zwróciły uwagę społeczeństwa niemieckiego w latach trzydziestych również na nasze piśmiennictwo. Obok szeregu niemieckich utworów oryginalnych, poświęconych bohaterom naszych powstań, zjawiać się zaczęły przekłady z twórczości naszych romantyków wierszem i prozą.

Ponieważ zajmujemy się literaturą austriacką i wyłącznie recepcją literatury polskiej w Austrii, pomijamy te sprawy w odniesieniu do innych terytoriów języka niemieckiego. Pierwsze przekłady z Mickiewicza poczęły ukazywać się nie tylko w Niemczech, ale także na ziemiach ówczesnej Austrii. Już w roku 1824 pojawiły się fragmenty utworów naszego wieszczą w lwowskim czasopiśmie kulturalnym "Mnemosyne" jako dodatku do gazety "Lemberger Zeitung". Do podniesienia powagi naszej literatury wśród obcych przyczyniła się w znacznej mierze "Geschichte der slawischen Literaturen nach allen Mundarten" (1826) Pawła Józefa Šafarika, wybitnego uczonego słowackiego. Rozpowszechnieniu literatur różnych narodów słowiańskich na terenie monarchii naddunajskiej i wymianie w tym wielonarodowościowym kraju informacji o osiągnięciach kulturalnych poszczególnych narodów, zwłaszcza zblizeniu Słowian Niemcom w Austrii służyły różne piśmiennictwa literacko-kulturalne, jak np. wiedeński periodyk "Dioskuren", którego redaktorem był Falke

von Lillienstein, pismo "Heimat", mające samą nazwą symbolizować integrację, jedność i poczucie ojczyzniane narodów wchodzących w ramy państwa Habsburgów. "Dioskuren" publikowały także utwory literackie w języku oryginału obok przekładu niemieckiego. Ale to już była druga połowa XIX stulecia. Nas interesuje ten okres, w którym zjawiać się poczęły pierwsze tłumaczenia z literatury polskiej w języku niemieckim, a zwłaszcza przekłady twórczości Józefa I. Krauszewskiego.

Pośredniczącą rolę w przekazywaniu różnym krajom korony habsburskiej wiadomości o piśmiennictwie narodowym poszczególnych ludów monarchii odgrywało w tym czasie, obok niemieckich periodyków budapeszteńskich, zagrzebskich i innych, przede wszystkim czasopismo praskie pt. "Ost und West. Blätter für Kunst, Literatur und geselliges Leben", które wychodziło w latach 1837-1848, a więc przeszło 10 lat. Wraz z upadkiem rewolucji w okresie Wiosny Ludów pismo przestało wychodzić głównie na skutek reakcji politycznej okresu poprzedzającego erę konstytucyjną w monarchii. Jak pisała doskonała znawca epoki Alois Hofman, głównym zadaniem tego pisma było pośredniczenie i popularyzacja słowiańskich osiągnięć kulturalnych oraz udostępnienie utworów literackich przez ich przekład na język niemiecki, będący wówczas językiem komunikacji międzynarodowej nie tylko w monarchii, ale także w całej Europie środkowej¹. Zajmijmy się tym piśmem nieco bliżej. Nie dawało ono tylko przekładów utworów literackich prozą i wierszem, ale ogłaszało także artykuły z historii kultury, folkloru i biografiki. Wydawca Jakob Sambs i redaktor Rudolf Glaser dbali nie tylko o wysoki poziom periodyku, ale także o to, aby w dziale informacji pojawiały się przeglądy i omówienia piśmiennictwa słowiańskiego. Trzeba zaznaczyć, że roczniki tego pisma prawie nie dotrwały do naszych czasów. Jedyne komplety znajduje się w Pradze.

Wśród wielu utworów poetów i pisarzy polskich znalazły się w czasopiśmie "Ost und West" również nowele i drobne fragmenty z powieści Józefa Ignacego Krauszewskiego i to w latach czterdzie-

¹ A. H o f m a n, Die Prager Zeitschrift "Ost und West". Ein Beitrag zur Geschichte der deutsch-slawischen Verständigung im Vormärz, Akademie-Verlag Berlin 1957, s. 46.

tych. Pojawiły się w roku 1840 następujące nowele tego pisarza: "Śmierć rabbi Ben-Dawida" ("Ben Dawida Tod") w tłumaczeniu B. Dörfela², opowiadanie utrzymane w stylu biblijnym i opisujące śmierć Żyda i biadanie jego rodziny; następnie w przekładzie K. Sabiny³ opowieść o wyobcowanym ze społeczeństwa pariasie pt. "Uczta zebrała" ("Gastmahl des Bettlers"), przekładzie wtórnym z czeskiego; również w tłumaczeniu wyżej wspomnianego Dörfela. W roczniku 1841 pojawiły się realistyczne opowiadania z podróży Kraszewskiego po Wołyniu, Podlasiu i Litwie, którą odbywał w latach 1837-1840. Były to: "Jarmark w Janówce" ("Jahrmarkt zu Janowka") oraz dzieje osiedleńcze zbiedniałej szlachty w Pińskiem pt. "Osada Sernicka" ("Die Kolonie von Sernik") i wreszcie nowela przedstawiająca nędzę chłopów pańszczyźnianych pewnej wsi litewskiej pt. "Włościanie" ("Die Bauern in Russisch-Litauen) pióra nieznanego tłumacza. W roczniku 1842 znalazło się ostatnie opowiadanie Kraszewskiego z cyklu "Wspomnień" pt. "Stepan", ukazujące głównie zabytki starożytności litewskiego miasteczka. Tłumacz nie jest znany. W roczniku 1843 opublikowano tylko jeden utwór naszego pisarza, mianowicie humoreskę pt. "Imieniny" ("Fürst Joseph Poniatowski"), poświęconą naszemu bohaterowi z czasów wojen napoleońskich. Tłumaczenia dokonał K. Stefan⁴ z czeskiego przekładu E. Jelinka⁵, zaczerpniętego z "Zrcadlo života" (Praga 1843). Następny rok, rok 1844, nie przyniósł żadnego utworu autora "Chaty za wsią". Dopiero w roku 1845 ukazało się opowiadanie pt. "Tatarzy na weselu" ("Die Tataren auf der Hochzeit") nieznanego tłumacza, który przekładu dokonał z drugiej ręki, mianowicie również z czeskiego, które ukazało się w czasopiśmie "Vlastimil" (1840, t. IV). Zastanawia fakt, że tłumaczono nie

² Tłumacz bliżej nie znany. W bibliografii Korbuta brak wzmianki o pojawieniu się przekładu w "Ost und West".

³ Karel Sabina (1814-1877) znany pisarz i publicysta czeski. Był zaprzyjaźniony z wielu Polakami i kontaktował się z nimi po powstaniu listopadowym.

⁴ Krystian Stefan (1819-1892) czeski profesor gimnazjalny, pisarz i tłumacz.

⁵ E. Jelinek bliżej nie znany tłumacz. Nie ma nic wspólnego z Edwardem Jelinkiem (1855-1891), znanym pisarzem polsko-czeskim, wydawcą "Slovensky Sbornik", gdyż ten żył i pisał w drugiej połowie XIX w., kiedy "Ost und West" już nie wychodziło.

bezpośrednio z oryginału, tylko wtórnie z czeskiego. Wy tłumaczyć to można tym, że brak było współpracowników piśmiennych, znających nasz język i że tłumacze byli prawdopodobnie Czechami, względnie Niemcami pochodzącymi z Czech, gdzie bilingwizm czesko-niemiecki nie należał do rzadkości. Stąd łatwiej im przyszło przekładać z czeskiego. Wyżej wspomniany tłumacz Sabina napisał nadto w roczniku 1840 artykuł, w którym ukazuje rozwój literacki Kraszewskiego, nazywając go "den fruchtbarsten und zugleich begabtesten der jetzt lebenden Schriftsteller Polens". Tak wysoka ocena twórczości dopiero co rozpoczynającego swą karierę literacką młodego pisarza zastanawia i przypisać ją można tylko wielkiej sympatii, jaką Sabina żywił dla Kraszewskiego. Jak bardzo ściśle były więzy łączące "Ost und West" z czasopiśmiennictwem czeskim i literatami czeskimi niech świadczy fakt, że artykuł innego krytyka, mianowicie K. Zapa⁶ o Kraszewskim, ogłoszony w "Časopis Českého Musea" z roku 1839, w tym samym roku znalazł się w przekładzie niemieckim J. Malyego⁷ w "Ost und West"⁸.

Zachodzi teraz pytanie generalne - czemu przypisać tę popularność naszego pisarza, kiedy jeszcze nie opromieniowała go sława wybitnego prozaika polskiego, bo przecież są to lata trzydzieste i początek lat czterdziestych. W tym czasie pisarz ogłosił zaledwie kilka powieści i drobnych utworów. Jak wynika z powyższego zestawienia przekładów, które ukazały się w "Ost und West", Kraszewski zwrócił na siebie uwagę tłumaczy i zespołu redakcyjnego przede wszystkim przez poruszanie problemów społecznych na kresach wschodnich, zwłaszcza na Wołyniu i Połesiu, opisując m. in. wzajemne stosunki dworu i wsi, konflikt między pokoleniami itp. Był to okres, kiedy podobne problemy zaczęły nurtować także pisarzy niemiecko-austriackich, pisarzy realistów. Wystarczy tu wspomnieć takich Austriaków, jak: Anzengrubera, Rosseggera, Marię Ebner-Eschenbach i wielu innych. Właśnie pro-

⁶ Karel Zap (1812-1871) pisarz czeski. Był urzędnikiem austriackim we Lwowie do roku 1845. Ożeniony był z Polką.

⁷ Józef Jakub Maly (1811-1885) czeski pisarz i tłumacz, Tłumaczył z wielu języków, między innymi z francuskiego i rosyjskiego. W okresie odrodzenia czeskiego był pod silnym wpływem Čelakovskiego, Hanka i Šafaríka.

⁸ H o f m a n, op. cit., s. 244-245.

blem wsi i konfliktów społecznych między bogatymi i biednymi występował bardzo ostro w prozie i dramacie austriackim dziewiętnastego wieku. Grunt pod ten sposób patrzenia na rzeczywistość ówczesną już wcześniej położyli twórcy wiedeńskiego teatru ludowego: Jan Nepomuk Nestroy, Ferdynand Raimund, Adolf Bäuerle, Józef Gleich i inni.

Akcenty realistyczne weszły również do prozy Kraszewskiego. Doskonałą charakterystykę naszego pisarza daje jego znawca i wielbiciel, elbląski Niemiec Henryk Nitschmann, w swojej "Geschichte der polnischen Literatur" z roku 1896. Czytamy tam m.in.: "Postaciom ludu Kraszewski potrafi tchnąć prawdziwe życie i również wiernie oddać couleur locale. Służy mu do konstruowania opowiadań każda fabuła, każda anegdota, jak również wszystkie, także pozornie białe zagadnienia życiowe, które poruszają społeczeństwo. Opisuje w swych na ogół poważnych i tragicznych, rzadziej humorystycznych powieściach z niewyszukaną prostotą ludzki los, jego walki i cierpienia" (tłum. M. C.)⁹.

Największą sławę w pierwszej połowie XIX stulecia, także za granicą, cieszyła się na poły romantyczna, na poły sentymentalna powieść "Poeta i świat", powieść poruszająca konflikt artysty, jednostki wybitnej, z jego otoczeniem, które go nie rozumie, chwilami nim gardzi. Główny bohater Gustaw, romantyczny poeta, nie może ścierpieć ciasnych więzów codzienności, niszczy życie małżeńskie z pierwszą i drugą żoną. Konflikt z rodzicami również jest wynikiem braku zrozumienia dla jego talentu pisarskiego. Gustaw popada w depresję i alkoholizm, co prowadzi go do tragicznego końca¹⁰.

Problem buntu młodych przeciw sytuacji polityczno-społecznej i przeciw starszemu pokoleniu emocjonował młodą generację i odpowiadał zainteresowaniom i zapatrywaniom pisarzy i czytelników niemieckich po roku 1830. Stąd młody wówczas poeta, pierwszy i jedyny tłumacz powieści "Poeta i świat" na język niemiecki - Konstanty Wurzbach (używający kryptonimu W. Constant)¹¹ - ulegał tak-

⁹ H. N i t s c h m a n n, Geschichte der polnischen Literatur, Verlag von C. B. G r i e e b a c h Gara 1896, s. 459.

¹⁰ W. D a n e k, Józef Ignacy Kraszewski, Żarys biograficzny, Warszawa 1976, s. 166.

¹¹ Konstanty Wurzbach-Tannenberg (1818-1893) służył jako oficer austriacki od roku 1837 w Krakowie potem we Lwowie. W 1844 r.

ze tym tendencjom. Sam romantyk, buntujący się przeciwko tyranii metternichowskiej i nie znoszący feudalnych stosunków wówczas jeszcze w Austrii panujących, znalazł w powieści Kraszewskiego nurtujące go od dawna myśli, a w autorze pokrewną duszę, podjął się więc przełożenia dzieła na język niemiecki z początkiem lat czterdziestych, kiedy to przebywał we Lwowie.

Jak wykazują bliższe badania tekstowe, posługiwał się Wurzbach nie pierwszym, nie poznańskim wydaniem powieści z roku 1839, lecz wydaniem wileńskim z roku 1841¹². Dla zbadania jakie są możliwości opublikowania przekładu zwrócił się Wurzbach listem datowanym we Lwowie dnia 23 sierpnia 1842 r. do redaktora "Abendzeitung" w Dreźnie, Teodora Winklera, z prośbą o drukowanie powieści "Poeta i świat" w gazecie, odcinkami, obiecując przy tym nadsyłać innych przekładów z prozy polskiej¹³. Jednak te starania - o ile mi wiadomo - nie dały wyników. Poprzednio próbował wydania książkowego powieści, korespondując ze znanym wydawcą J.B. Metzlerem w Stuttgarcie. Metzler, któremu jeszcze nie był znany Kraszewski, listem do Wurzbacha z dnia 22 listopada 1841 r. prosił o nadesłanie mu kilku wiadomości biobibliograficznych, dotyczących pisarza¹⁴. Wydawca ze zrozumiałych względów był ostrożny, bowiem nie chciał wydać książki, której autor czytelnikom

przeszedł do służby cywilnej i został skryptorem biblioteki uniwersyteckiej we Lwowie i redaktorem urzędowej gazety niemieckiej w stolicy Galicji. W roku 1848 opuścił Galicję na zawsze i przeniósł się do Wiednia, gdzie był bibliotekarzem ministerstwa spraw wewnętrznych. Znany jest jako autor 60-tomowego dzieła pt. "Biographisches Lexikon des Kaisertums Oesterreich". Był także literatem i pisywał pod pseudonimem W. Constant szereg utworów lirycznych i tłumaczył z języków obcych, między innymi z literatury polskiej i francuskiej. Zajmował się historią i kulturą polską i wydał po niemiecku monografie o Krakowie i kościołach krakowskich oraz opublikował zbiory pieśni ludowych polskich i ruskich, i przysłówia polskie i ruskie w własnym przekładzie. Był świadkiem dwóch rewolucji w Galicji (1846 i 1848) i odnosił się przychylnie do powstańców i Polaków w ogóle. Por. M. Cieśla, Konstant Wurzbachs Beziehungen zum Polentum, [w:] Lenau-Forum. Vierteljahresschrift für vergleichende Literaturforschung, Jahrgang 1, Folge 1/1969, Wien, s. 23-36.

¹² W wydaniu poznańskim z roku 1839 brak jest listu ojca (rozdz. XXXIII), który podaje Wurzbach. Wydanie wileńskie z roku 1841 zawiera ten list, także wydanie z roku 1951 (Czytelnik).

¹³ Rkps. I N 86 093 Stadtbibliothek Wien, Handschriftenabteilung.

¹⁴ Rkps. I N 170 839, tamże.

niemieckim był wówczas zupełnie obcy. Z późniejszego listu Metzlera do Wurzbacha, z dnia 14 lutego 1842 r. dowiadujemy się, że wydawca otrzymał manuskrypt powieści "Poeta i świat". Ciekawy jest fragment tego listu, w którym Metzler wyraża opinię o powieści i o spodziewanym echu, jakie ona prawdopodobnie znajdzie u czytelnika niemieckiego. Cytuję w przekładzie: "Przeczytaliśmy "Poetę i świat" z uwagą i stwierdzamy, że Pana opinia o genialności tego utworu jest całkiew uzasadniona. Nasuwa nam się jednak wątpliwość, czy powieść znajdzie u naszej publiczności czytelniczej szeroki odzew, ponieważ nie zawiera pewnych wymaganych elementów, aby cel był osiągnięty"¹⁵. Wydawca uważa, że niektóre wprowadzone do powieści refleksje są zbyt rozwlekłe, niektóre obrazy, jak np. scena anatomiczna, są wręcz odrażające. Jednak nie tyle sama treść utworu budziła zastrzeżenia Metzlera ile pewne uchybienia stylistyczne w przekładzie niemieckim Wurzbacha. Nic dziwnego, były to bowiem pierwociny literackie młodego, zaledwie wówczas dwudziestokilkolletniego młodzieńca, porucznika austriackiego z jego pobytu w Krakowie i we Lwowie.

Wurzbach jednak nie dał za wygraną. Robił starania, aby za wszelką cenę wydać powieść Kraszewskiego po niemiecku. Powodowany był niewątpliwą sympatią, którą żywił dla naszego pisarza i w ogóle dla literatury polskiej. W tym celu szukał innego wydawcy. Starania te uwieńczone zostały sukcesem. W roku 1846 ukazało się bowiem pierwsze wydanie powieści "Poeta i świat" u Gebharda w Lipsku. Jednak echo krytyki literackiej w Niemczech było nieprzychylnie. Tak np. lipskie "Blätter für literarische Unterhaltung" (nr 211 z roku 1846) bardzo chłodno oceniło wartość dzieła. Recenzent uważał, że czytelnik w Niemczech nie bez zainteresowania przeczyta powieść i będzie miał przy tym pewną rozrywkę, ale nie odniesie wrażenia, że ma do czynienia z dziełem artystycznym¹⁶. Ta ujemna ocena spotkała nie tyle sam utwór, ile jego nieudolny przekład. Powtórzył się zatem zarzut, który tłumaczowi postawił wydawca Metzler. Recenzent wytknął przekładowi małą dba-

¹⁵ Rkps. I N 170 841, tamże.

¹⁶ M. F i e c h b a c h - P o s p e l o v a, Polnische Literatur in Deutschland. Frankfurter Abhandlungen zur Slavistik, Bd.2, Verlag A. H a i n KG, Meisenheim/Glan 1960, s. 42.

łość o finezję i poprawność językową przekładu, zaś wprowadzone jako motto do każdego rozdziału fragmenty z pieśni Jana Kochanowskiego ocenił jako rzecz bez znaczenia, zgoła zbędną¹⁷. Ujemna ocena fragmentów z pieśni, z frazsek i z "Odprawy posłów greckich" jest moim zdaniem niesłuszna i bardzo krzywdząca i autora i tłumacza. Wurzbach, który już przedtem zdobył pewnię sławę jako liryk i opanował technikę pisania pieśni, w tych przekładach wykazał (poza niektórymi drobnymi potknięciami, wynikłymi z niezrozumienia pewnych wyrażeń poety czarnolesskiego), że umie się wczuć w ducha poezji renesansowej. Dobrze są, moim zdaniem, zwłaszcza tłumaczenia kilku wrywków z "Trenów". Recenzent lińskiego pisma prawdopodobnie nic nie wiedział o Kochanowskim i nie znane mu były niemieckie tłumaczenia frazsek i pieśni z XVII i XVIII w., które opinia niemiecka swego czasu wysoko oceniła¹⁸.

W każdym razie ta dezaprobata zaważyła ujemnie na popularności Kraezewskiego - jak twierdzi Fischbach-Pospelova - aż po rok 1880¹⁹. Jak wiadomo z historii literatury - odrzucenie dzieła jeszcze nie jest świadectwem jego bezwartościowości. Recepcja nawet bardzo wybitnych dzieł podlega wahanom i ich przyjęcie zależy od poruszanej tematyki i ideałów estetycznych epoki, w której ta recepcja się odbywa. Tak było z powieścią "Poeta i świat". Dopiero kiedy Kraezewski dzięki licznym przekładom jego utworów na języki obce stał się już sławnym pisarzem za granicą, Wurzbachowi udało się w roku 1886 doprowadzić do tego, że wyszło drugie wydanie powieści jako jeden z tomów Collection Spemann właśnie w Stuttgarcie, gdzie swego czasu spotkało go niepowodzenie.

Kiedy jego przekład w roku 1846 oceniono ujemnie, natychmiast Wurzbach przystąpił do skorygowania i wygładzenia pierwotnego tłumaczenia pod względem stylistycznym, i do usunięcia zarzuconych mu uchybień językowych. Mając kontakty ze wspomnianym już czasopisem praskim "Ost und West" przesłał trzy rozdziały powieści już stylistycznie poprawione²⁰. Były to "Dumania (rozd. X)", "Serce" (rozd. XI) i "Umarli dopominają się swego - o-

¹⁷ Tamże.

¹⁸ M. C i e ś l a, Jan Kochanowski in deutscher Uebersetzung von Spiridion Wukadinovič, ZNUL 1977, S. I, z. 10.

¹⁹ F i s c h b a c h-P o s p e l o v a, op. cit., s. 42.

²⁰ H o f m a n op. cit., s. 254 i n.

powiadanie medyka" (rozdz. XII). Ukazały się one w "Ost und West" w roku 1847 odcinkami w numerach: 561, 565, 569, 574 i 577.

Zachodzi pytanie - dlaczego Wurzbach wybrał te trzy rozdziały powieści i dlaczego uważał, że one szczególnie zasługują na ewentualne zainteresowanie czytelnika? Dotyczy to zwłaszcza trzeciego fragmentu, opowiadania medyka, makabrycznego opisu tańca szkieletów i drugiego, również niesamowitego, obrazu przedstawiającego sekcję anatomiczną serca młodej dziewczyny, obrazu, który spotkał się przecież z zarzutem wydawcy Metzlera i nazwany został opisem odrażającym. Wydaje się, że zdecydował o tym wyborze fakt, że w tych rozdziałach Kraszewski najsilniej przeciwstawił sobie dwa skrajne poglądy na życie - romantyczny i realistyczny. Rozmarzony romantyk Gustaw podziwiał w "Dumaniach" uroki natury i przeciwstawiał temu poetycznemu opisowi gwiazd, gór, lasów i wsi trzeźwe, naukowe i obiektywne opisy badań przyrodniczych. W rozdziale "Serce" Gustaw przekonany, że serce jest siedliskiem duszy na skutek wykładu anatomii doznaje rozczarowania. Rozdział III "Umarli dopominają się swego" jest tylko kontynuacją rozważań z poprzedniego rozdziału. Bunt, pesymizm i stałe rozmarzenie jako treść psychiki Gustawa musiały odpowiadać psychice Wurzbacha, który w okresie przekładania utworu Kraszewskiego przechodził również stan rozmarzenia romantycznego. Zaliczał się wówczas jeszcze do epigonów romantyzmu, identyfikował się z bohaterem Gustawem i tym samym solidaryzował się z zapatrywaniami Kraszewskiego.

W przedmowie do swego przekładu powieści "Poeta i świat" z roku 1886 tłumacz wypowiada znamienne zdanie, z którego wynika, że Kraszewskiego wyróżnia spośród innych autorów twierdząc, że on nie idzie wydeptanymi ścieżkami profesjonalnych pisarzy, lecz że w powieści przedstawia stosunki, stosunki uniwersalne, które nie dotyczą tylko Polaków, ale także poruszają serca całej ludzkości²¹. Miał zapewne na myśli - bo pisał to już w latach osiemdziesiątych - nie tylko powieść "Poeta i świat" lecz całe bogate piśmiennictwo Kraszewskiego, co skłoniło go do stwierdzenia, że polski pisarz był "nie tylko poetą swego kraju, lecz bliskim każ-

²¹ J. I. K r a s z e w s k i, Der Dichter und die Welt. Uebersetzt von W. C o n s t a n t, Verlag Spemann Berlin-Stuttgart 1886 (wstęp tłumacza).

demu człowiekowi, który ceni wysoko wszystko, co dobre, piękne i prawdziwe²².

Uniwersytet Warszawski

Michał Cieśla

UEBER DIE ERSTEN ÖSTERREICHISCHEN UEBERTRAGUNGEN VON WERKEN
JOSEPH IGNACY KRASZEWSKIS IN DEUTSCHER SPRACHE

Joseph Ignacy Kraszewski, der bekannteste polnische Romancier und Publizist des 19. Jahrhunderts, gehört zu jenen Schriftstellern, deren Werke kurz nach ihrem Erscheinen in der Originalsprache im Ausland durch Uebersetzungen bekannt wurden.

Zur Popularisierung seiner Frühwerke im deutschen Sprachgebiet trugen einige Bewunderer seines Talents bei. Als erster Uebersetzer des Romane "Der Dichter und die Welt" gilt der Österreicher Konstant Wurzbach (Deckname: W. Constant). Der Roman erschien zum erstenmal 1846 bei Gebhard in Leipzig. Die zweite Ausgabe wurde in deutscher Uebersetzung im Verlag Spemann Berlin-Stuttgart 1886 herausgegeben, auch aus der Feder Wurzbachs. In der in Prag erscheinenden Zeitschrift "Ost und West". Blätter für Kunst, Literatur und geselliges Leben wurden einige kleinere Prosaschriften des Polen in deutscher Fassung meist über tschechische Uebersetzungen veröffentlicht, also aus zweiter Hand. 1840 erschienen in der genannten Zeitschrift folgende Novellen und Fragmente von Kraszewskis Romanen - "Ben Davide Tod" (übersetzt von B. Dörfel), "Gastmahl des Bettlers" (übersetzt von K. Sabina). 1841 erschien "Der Jahrmarkt zu Janówka" (Dörfel), "Die Kolonie von Sernik" (Dörfel) und "Die Bauern in Russisch-Litauen" (Uebersetzer unbekannt). Im Jahrgang 1842 finden wir aus einem Zyklus die Novelle "Stepan" (Uebersetzer unbekannt). 1843 publizierte K. Stefan die Humoreske "Fürst Joseph Poniatowski" aus dem Tschechischen von E. Jelinek. Im Jahre 1845, erschien die Erzählung "Die Tartaren auf der Hochzeit" auch über eine tschechische Uebersetzung eines unbekannten Uebersetzers. Im Jahrgang 1847 veröffentlichte Wurzbach drei Fragmente aus dem Roman "Der Dichter und die Welt" in seiner Translation.

Somit wurde Kraszewski dem deutschen Leser schon in der ersten Hälfte des 19. Jahrhunderts zum Teil bekannt. Auch kritische Betrachtungen über Dichter und sein Werk erschienen in "Ost und West". Verfasser waren die Tschechen K. Zap, J. Maly und K. Sabina.